

(Il Romanista - P.A.Coletti) Historyczny cel, aby wymazać złe wspomnienie. Gervinho nie może się doczekać godziny, aby wymazać ze swojego umysłu i głów wszystkich iworyjskich kibiców, nieszczęsnego przestrelonego karnego, przez którego Wybrzeże Kości Słoniowej przegrało Puchar Narodów Afryki 2012.

Dziś wieczorem (godzina 20:00) na stadionie Mohameda V w Casablance, dojdzie do meczu Senegal-Wybrzeże Kości Słoniowej, w ramach rewanżu play-off kwalifikacji do brazylijskiego mundialu 2014 (mecz zostanie rozegrany w Maroku w związku z dyskwalifikacją boiska w Dakarze). Napastnik Giallorossich chce pociągnąć do awansu swój kraj i byłby to trzeci awans z rzędu do fazy finałowej. Chce być bohaterem. W głowie napastnika jest wciąż 12 lutego 2012 i błąd z karnego, który dał Zambii zwycięstwo w finale Pucharu Narodów Afryki. Od tego czasu Gervinho wziął na swoje barki losy iworyjskiej reprezentacji, doprowadzając ją o krok do awansu na brazylijski mundial.

W pierwszym meczu play-off przeciwko Senegalowi (3-1 dla Iworyjczyków), rozegranym 12 października, Gervinho był absolutną gwiazdą, mając decydujące zagrania przy każdej z trzech bramek: w 5 minucie sprokurował rzut karny wykorzystany przez Drogbę, w 14 jego uderzenie zostało odbite przez Sane do własnej bramki, w 50 zaliczył asystę przy голу Salomona Kalou. W 89 minucie trener Sabri Lamouchi przyznał jemu owacje na stojąco przy 45 tysiącach osób, które nagrodziły aplauzem napastnika Giallorossich. Za nic na świecie Gervinho nie może opuścić wieczornego meczu. Jest ryzyko, jednak napastnik robi wszystko, aby tam być. 18 października, przeciwko Napoli, Iworyjczyk został zmuszony do zejścia z boiska z powodu urazu mięśni. Ból trzymał go z dala od boiska w czterech meczach: Udinese, Chievo, Torino i Sassuolo.

Bez niego Roma zremisowała ostatnie dwa mecze tracąc szybkość i zagrożenie w ataku. Trenował, aby wrócić na boisko już przeciwko Torino, jednak o jego znaczeniu wewnątrz kadry Romy świadczył fakt, że Rudi Garcia nie chciał ryzykować wiedząc, że ewentualny nawrót odsunie go od boiska na zbyt długi czas. Przeciwko Sassuolo, 10 listopada, nadeszło powołanie i Gervinho rozgrzewał się dając wrażenie, że chce wejść i pomóc kolegom. Ale również tutaj, Garcia wybrał środki ostrożności, chroniąc go na kolejne mecze. 24 listopada na Olimpico przybędzie Cagliari i koniecznym jest wygrać z Gervinho na boisku.

Z tego powodu Garcia dał w ostatnich dniach trenerowi reprezentacji,

Lamouchiemu, jasny sygnał: *"Ważne jest, aby nie tworzyć ryzyka ponownej kontuzji: na szczęście trener Wybrzeża Kości Słoniowej jest inteligentną osobą i owa sprawa powinna być prowadzona z inteligencją"*. Już od wtorku Gervinho trenuje razem z grupą i dziś wieczorem Lamouchi zdecydował, że wpuści go od pierwszej minuty u boku Drogby i Kaolu. Garcia i cały świat Romy liczy już na wtorek, gdy w Trigorii powrócą do treningów, na Gervinho w pełnej formie i naładowanego awansem na Mundial. W oczekiwaniu na mecz w Casablance, iworyjski napastnik może już być zadowolony z małego osiągniętego celu: razem z innym Romanistą, Benatią, został umieszczony na liście 25 kandydatów do afrykańskiej złotej piłki. Nagrody, który zgarnął w ostatnich dwóch sezonach Yaya Toure i która zostanie przyznana 9 stycznia w Lagos, w Nigerii.

Autor: abruzzo